

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna LKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Sobota, dnia 4 grudnia 1948 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-136, PKO LKP nr VI-146
Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz konto nr 8088

Nr 332

Reżim CZANG-KAI-SZEKA
w obliczu katastrofy
WALKI NA PRZEDPOLACH PENG-PU

NANKIN (obsł. wł.). Oddziały chińskiej armii ludowej walcą już na przedpolu miasta Peng Pu, ostatniego bastionu obronnego wojsk Czang-Kai-Szeka. Rzecznicy wojskowi zwracają uwagę na to, że wycofanie wojsk kuomintangowskich z tego rejonu będzie bardzo trudne, gdyż musiałyby być przeprowadzone przez szeroką rzekę Jang Tse.

Między Suzou a Nankinem zostały 3 armie Czang-Kai-Szeka otoczone przez chińską armię ludową. Ten sam los spotkał 12. armię Czang-Kai-Szeka pod — odległym o 80 km od Peng Pu — miastem Su Sien. Na froncie północnym rozpoczęła się ostateczna ofensywa armii ludowej. Ambasador Czang-Kai-Szeka dr Wellington Koo wygłosił w Nowym Jorku przemówienie, w którym wzywał rząd Stanów Zjednoczonych o udzielenie natychmiastowej pomocy Chinom kuomintangowskim pod groźbą całkowitej katastrofy. Apel dr Wellington Koo nastąpił równocześnie z przybyciem żony Czang-Kai-Szeka do Waszyngtonu, która interweniuje osobiście o pomoc amerykańską.

„Washington Post”, komentując przyjazd pani Czang-Kai-Szek, pisze, że „fakty przemawiają niestety przeciwko gościowi”, gdyż broń i sprzęt wojenny, dostarczany przez Amerykę Czang-Kai-Szekowi, dostaje się przeważnie w ręce chińskiej armii ludowej.

Rekordowa
produkcja węgla

WARSZAWA (PR) Nasz przemysł węglowy może się poszczycić rekordową produkcją węgla kamiennego w listopadzie br., która wyniosła 6.557.300 ton. Echem tego rekordu jest przyrzeczenie przedkongresowe robotników portowych, którzy zapowiedzieli podwyższenie załadunku o 10%.

Scelba
nie gorszy
od Mocha

Okazuje się, że policja włoskiego ministra Scelby nie jest wcale gorsza od policji jego irancuskiego kolegi Mocha. Jedna szkoła... waszyngtońska.

Na zdjęciu policjant włoski w „akcji” przeciw demonstrantom. Taką jest odpowiedź rządu włoskiego na żądania dwóch i pół miliona bezrobotnych i milionów głodujących Włochów.

Connally przyznaje

że MOCARSTWA ZACHODNIE
nie wykonały
porozumienia moskiewskiego

WASZYNGTON (PAP) Przeszły przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, senator demokratyczny Thomas Connally, przyznał na konferencji prasowej, że państwa zachodnie nie wykonały porozumienia moskiewskiego, dotyczącego rozwiązania kwestii berlińskiej. Connally oświadczył, że umowa ta nie spotkała się z aprobatą trzech gubernatorów wojskowych państw zachodnich. Wyraził on nadzieję na pomyślne załatwienie sporu berlińskiego przy jednoczesnym zniesieniu ograniczeń komunikacyjnych i wycofaniu marki zachodniej z Berlina.

„Kwestia walutowa — powiedział Connally — nie jest dostatecznie ważna aby usprawiedliwiać olbrzymie koszty zapatrzenia zachodnich sektorów Berlina drogą powietrzną. Już najwyższy czas, by sprawa Berlina została załatwiona i by rozmowy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami zostały rozpoczęte.”

Na tej samej konferencji prasowej senator Connally poruszył sprawę dalszych kredytów na plan Marshalla, kwestię paktu atlantyckiego oraz sprawę dodatkowej pomocy dla Chin. Zapowiedział on przychylny stosunek swojej komisji dla tego rocznych kredytów na plan Marshalla i dla projektu paktu atlantyckiego.

Zamiast chleba
...tabletki witaminowe

BERLIN (obsł. wł.). Władze brytyjskie propagują za pośrednictwem podległej im prasy niemieckiej w zachodnich sektorach Berlina używanie tabletek witaminowych, mających zastąpić niedostateczne wyżywienie, a co najmniej zneutralizować ujemne dla zdrowia skutki niedożywienia. 3 tabletki dziennie mają, wedle tej propagandy, wystarczyć, aby zapobiec złym skutkom. Na domiar złego okazało się, że zamiast zapowiedzianego przydziału 90 tabletek na osobę, wydaje się w

zachodnich sektorach tylko po 12 tych „cudotwórczych” tabletek.

„Rewizor”
w Bydgoszczy

Teatr Miejski w Bydgoszczy wystawił ku zadozwoleniu publiczności świetną sztukę Gogola: „Rewizor” w reżyserii dyr. Stomy. Do ostatniego miejsca wypełniona publicznością sala nie szczędziła doskonałym wykonawcom gorących braw. Na zdjęciu: dyr. Wł. Stoma w roli Horodniczego w otoczeniu artystów: Kuryły i Skrzypińskiego. (Foto — Wiszniewski, Bydgoszcz).

Więcej
rozsądku!

Jednym z najbardziej szkodliwych społecznie zjawisk, jest u nas wieś, z jaką rozprzestrzeniają się wszelkiego rodzaju wyszane z palca wieści. Mało jest krajów, w których by tak bezkrytycznie przyjmowano różnorodne, często pozbawione wszelkiego sensu i logiki — brednie.

Jak już pisaliśmy, ostatnio znów obiegła kraj fala plotek. Nie byłoby zmartwienia, gdyby psychoza ta, ogarnawszy małą grupkę ludzi, była natychmiast gaszona przez trzeźwo patrzące na rzeczywistość jednostki. Jednak doświadczenie wykazało, że niejednokrotnie przybiera ona absurdalne formy, rozprzestrzeniając się na setki kilometrów. Co dziwniejsze, mimo ciągłych rozczarowań, mimo stałego przekonywania się o bezsensowności podawanych „począł pantoflową” wieści, nie pamiętając doświadczeń, przyjmuje się bezkrytycznie nowe, podobnie absurdalne „prawdziwe” wiadomości.

Jakie są przyczyny tego zjawiska? Trudno jest przypuszczać, aby zamiłowanie do plotkarstwa było jakąś naszą cechą narodową. Poziom umysłowy przeciętnego Polaka nie jest wcale niżej od poziomu przeciętnego mieszkańca innych krajów. Trzeba jednak przyznać, że nie mieliśmy specjalnych skłonności do traktowania życia rozumowo i afekty, nierzadko zaprawione dużą dozą fantazji, odgrywały u nas dominującą rolę. Ponadto druga wojna światowa będąca okresem wszechpotężnego panowania plotki, została też pewne skazy na psychice społeczeństwa.

Niemniej trudno jest uważać wybuchającą raz po raz psychozę plotkarstwa za zjawisko powstałe przypadkowo. Wszak ze stałą normalizacją stosunków i coraz większym uświadomieniem szerokich mas chłoba ta winna wygasnąć. Szereg faktów potwierdziło tezę, iż często działają tu czynniki wrogie, które bądź dla spekulacyjnych, bądź też politycznych celów, sztucznie wywołują falę plotek. Elementy te świadomie działają na szkodę zarówno społeczeństwa jak i państwa, i że rzadko na uczuciach patriotycznych czy religijnych, usiłują drogą fabrykowania „niestworzonych” wieści wywołać atmosferę niepokoju, jątrzyć i rozbijać jedność narodu. Ci, których użyto jako narzędzie, pociągnięci do odpowiedzialności, żałują po niewczasie, iż tak łatwo dali się otumaniać. Ponoszą oni karę za swą łatwowierność i brak krytycyzmu, zaś ci, którzy świadomie dla własnych celów puszczały oszczercze wiadomości, umięją się zazwyczaj ukryć zawczasu.

Dlatego też w interesie całego społeczeństwa leży likwidowanie zarodków wszelkiego rodzaju niesprawdzonych i bzdurnych wieści. Trzeba wykazać szkodliwość i bezsensowność rozsiewanych przez wrogie elementy plotek. Tylko zdecydowana, krytyczna postawa i uświadomienie jak najszerszych mas, tylko radykalne przeciwdziałanie wszystkich tych, którzy patrzą trzeźwo na rzeczywistość, może skutecznie przeciwdziałać tej nie rzadko przybierającej groźne rozmiary pladze.

ANGLOSASI PRZECIWDZIAŁAJĄ
repatriacji
dzieci radzieckich

MOSKWA (PR) „Literaturnaja Gazeta” donosi, że brytyjskie i amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech przeciwdziałają wszelkimi środkami repatriacji dzieci radzieckich, wywiezionych w czasie wojny przez Niemców. W brytyjskiej strefie znajduje się około 4.000 dzieci radzieckich, a w amerykańskiej ponad

1.000. Dzieci te nie miały dotychczas należytej opieki, a obecnie władze amerykańskie przystąpiły do wysłania dzieci radzieckich, nawet tych, których rodzice odnaleźli się, do Stanów Zjednoczonych. Interwencje rodziców i krewnych domagających się repatriacji nie odnoszą skutku.

